Dostęp do zawodów prawniczych oraz zasady odbywania aplikacji od dawna stanowią przedmiot kontrowersji, sporów i radykalnych zmian. Na przestrzeni lat obserwowaliśmy liberalizację dostępu do aplikacji adwokackiej i radcowskiej, połączoną ze zwiększeniem kompetencji ministra sprawiedliwości. Dla przyszłych sędziów i prokuratorów utworzono scentralizowany system, odseparowany od modelu kształcenia innych prawników. W zasadzie każda większość polityczna wprowadzała do modelu kształcenia prawników zmiany, konsekwentnie pomijając koncepcję godności sędziego jako korony zawodów prawniczych. Mimo prezentowanych przez lata rozmaitych koncepcji, niezależnie od skali radykalizmu, nikt nie wpadł na pomysł, by praktyczne kształcenie aplikantów zastąpić teoretycznym. Wydawało się, że co do fundamentów, tj. przekonania, iż nauka praktycznego wykonywania zawodu zasadniczo różni się do edukacji uniwersyteckiej, nie ma sporów.



Czytaj całość:kliknij.